

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 7 LISTOPADA 1942r.

/ P o r a n n y ./

I.

Dotyczące Polski.

MOSKWA po rosyjsku 5.XI.godz.10.00.

Z Sztokholmu donoszą, że położenie w Polsce staje się coraz bardziej krytyczne. Racje chlebowe wynoszą obecnie 350 gr. tygodniowo. Raz na trzy miesiące mieszkańcy otrzymują 400 gr. mąki żytniej i co 6 miesięcy 100 gr. cukru. Ceny są fantastyczne. Wszystkie najlepsze budynki szkolne są zajęte przez Niemców. Polskie szkoły mieszczą się w mieszkaniach prywatnych. Niemcy niszczą w Warszawie wszystkie polskie zabytki starając się zrobić z Warszawy miasto niemieckie. Nazwy ulic, jak również wszelkie inne znaki istnieją już w języku niemieckim. Wszystkie pomniki, w tej liczbie pomnik Szopena, zostały przez Niemców usunięte. W miastach niema już ani tramwaji ani autobusów. Jedynym środkiem komunikacji są rowery na trzech kołach, z pasażerem z przodu i kierowcą z tyłu. Kierowcami są głównie profesorowie, dziennikarze i studenci polscy. Około 300.000 kobiet polskich w wieku od lat 14 - 50 wysłano do Niemiec. Wiele z nich zamordowano za działalność antyniemiecką. Znany narciarz Narusarz i jego żona zostali zabici. Żonę prowadzono na kaźń codziennie w ciągu miesiąca, i wreszcie rozstrzelano. W pobliżu Morklemburga jest obóz koncentracyjny dla kobiet, posiadający 10 sekcji i 200 kobiet w każdej sekcji. Kobiółom polskim w tym obozie nie wolno nosić butów. Muszą one chodzić po drogach posypanych ostrym żwirem.

BERLIN po hiszpańsku 5.XI.godz.22.30.

Pogadanka pt. "Niemcy nigdy nie byli agresorami". W pogadance jest mowa o historii Niemiec: "Fryderyk Wielki zdobył Śląsk, który należał już dawniej do Niemiec. Później Niemcy odebrały spowrotem Alzację i Lotaryngię, ale przecióż w Stassburgu rozwijał się geniusz Goethego. Niemcy zdobyły spowrotem Gdańsk, niemiecki aż do szpiku kości, który sztucznie od nich oddzielono."

Pogadanka zakończona została zapewnieniem, że "po jesiennych mgłach i zimowych burzach nastąpi wiosna".

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

VICHY po francusku 5.XI.godz.7.30.

Jak donoszą z Berlina, ofensywa brytyjska w Egipcie rozwija się z dotychczas niesłychaną siłą. Rozpoczęła się ona w pasie nadbrzożnym, ale obecnie toczy się również na odcinkach centralnych i południowym. Rommel, który kieruje się metodą "elastycznej walki", nieco się cofnął. Ale Berlin podkreśla, że jest on w dalszym ciągu panem sytuacji. 500 czołgów brytyjskich zniszczono, dzięki przewadze przeciwczołgowej artylerii niemieckiej.

RZYM po włosku 5.XI.godz.25.20.

Słowo "odwrót" zawsze brzmi nieprzyjemnie. Nie ulega wątpliwości, że dzisiejszy komunikat z Afryki zranił dumę narodu włoskiego. Niema żadnego sensu wdawanie się w rozważania literacko-strategiczne. Bylibyśmy bardzo zadowoleni, gdyby komunikat mówił o posunięciu się naprzód, zamiast o odwrócie. Ale musimy dodać, że naród włoski przyjął wiadomości z Egiptu z wielkim spokojem.

Wiemy, że Brytyjczycy i Amerykanie skoncentrowali w Egipcie ogromne zapasy materiału wojennego. Może nawet wrogowie nasi mają rację, twierdząc, że posiadają tam obecnie przewagę w materiale. Ale przecióż należy wziąć pod uwagę nie tylko materiał wojenny, lecz również kwestję dowództwa i wytrzymałości żołnierzy. Walka będzie ciężka i długa. Ale jeśli wrogowie nasi sądzą, że Tripolis mają już w rękach, to się grubo mylą.



ROCKAW po rosyjsku 4.XI.godz.23.30.  
Jak donoszą z N.Yorku, wychodzące tam pismo "Soviet Russia Today" zamieszcza powinszowania złożone Zw. Sowieckiemu z okazji 25 rocznicy rewolucji październikowej. Powinszowania przesyłają m.in.: Zona Państwa Roosevelta, Donald Nelson, senator Murdock i Dorothy Thompson.

5.XI.godz.7.00.- Artykuł generała Kotina o czołgach:  
Czołgi sowieckie projektowane w latach 1938-1939. W pracy tej brał udział Stalin. Stworzono wówczas typy czołgów "K.W." i "T.34", jak również szereg innych.

Czołgi niemieckie mają pewne dobre strony, ale nasze czołgi są lepiej opancerzone, i posiadają większe uzbrojenie. Typ "K.W." jest przeznaczony dla przerywania linii obronnych nieprzyjaciela.

Wojna wykazała, że musimy używać czołgów w wielkiej ilości na polu walki. Dlatego też konstruktorzy nasi projektują wciąż nowe rodzaje czołgów.

Po angielsku 4.XI.godz.23.45. - Artykuł gazety Kraszajaja Zwiezda o tonnażu Aliantów: Prasa niemiecka twierdzi, że Niemcy zatopili do końca sierpnia br. 24 miliony ton statków alianckich. Cyfry te są zadziwiające, bowiem Alianci posiadali na początku wojny około 20 milionów ton.

Niemcy rozpoczęły wojnę mając 100 łodzi podwodnych. Ostatniego lata posiadali około 300 łodzi. 40-50 łodzi może działać jednocześnie. Łodzie niemieckie operują obecnie wyjątkowo grupami.

Alianci mówią, że Niemcy zatopili około 8 milionów ton. W roku bież. Niemcy torpedują średnio 400 do 500.000 ton miesięcznie. Zatopili więc dotychczas około 12 milionów ton. Są to straty b. znaczne, ale Niemcy nie zdołali sparaliżować linii morskich Aliantów. W danej chwili W. Brytania i Stany posiadają ok. 25 milionów ton, to jest przeszło 2/3 tonnażu całego świata. Od początku wojny zbudowano ok. 1,5 milionów ton nowych statków tj. więcej niż Niemcy zatopili. Alianci budują ok. 500.000 ton miesięcznie więcej, niż Niemcy zatapiają. Należy też podkreślić, że Niemcy budują teraz zaledwie połowę ilości łodzi podwodnych, budowanych w tych samych okresach czasu w roku zeszłym.

Podobnie jak przed wojną, 2-600 statków brytyjskich płynie codziennie po morzach i oceanach, przewożąc rocznie 30 do 40 milionów ton ładunku. Wymowa tych cyfr jest jasna.

PARYŻ po francusku 5.XI.godz.16.50.

W Paryżu rozpoczął się zjazd Partii Populairne Francais /Partia Doriota/. W zjeździe bierze udział 7.200 delegatów z miast i wsi francuskich, jak również z kolonii. Doriot wygłosił przemówienie, trwające 8 godzin. Powiedział m.in. co następuje: komuniści i degauliści wzywają robotników francuskich, by nie jechali do Niemiec. Ludzie ci gotowi są bronić wszystkich na świecie, tylko nie Francuzów. Robotnicy francuscy mają ich zdaniem, wykazać solidarność względem Czechów, Polaków, Chińczyków, Żydów, lub Murzynów amerykańskich. Francuzi ich nie obchodzą i zupełnie nie obchodzi ich fakt, że w Niemczech znajduje się milion jeńców francuskich.

Mówiąc o przyszłości Doriot oświadczył, że partia jego chce uczynić z Francji państwo totalitarne, i że obejmie ona władzę w stosownym czasie.

Na wniosek Doriota, zjazd przesłał deposesę Petainowi i Lavalowi.

### III.

#### O g ó l n e.

JELOEY po niemiecku 5.XI.godz.18.00.

Rosenberg wygłosił przemówienie w teatrze narodowym w Weimarze. Tematem przemówienia była "śmierć i zmartwychwstanie".

W przemówieniu Rosenberg podkreślił, że "dobrzy narodowi socjaliści powinni starać się zająć odważne stanowisko wobec przyszłości, która ich czeka".

CALAIS po angielsku 5.XI.godz.19.30.

W pogadance dla słuchaczy amerykańskich, wyjaśniano dlaczego Niemcy nie zdobyli dotychczas Stalingradu. Speaker twierdził, że wojska niemieckie podeszły pod miasto na długo przed przewidzianym terminem i że wobec tego miasto będzie zdobyte powoli, co także pozwoli uniknąć zbyt wielu ofiar. Położenie Stalingradu, zdaniem speakera, sprawia o wiele więcej kłopotu nieprzyjacielskim krytykom wojskowym, niż niemieckiemu dowódcy.

Uwaga: Na ten sam temat i wysuwając te same argumenty, przemawiał dla słuchaczy angielskich, słynny Lord Howhow, w godzinę później.



MOWA STALINA:

MOSKWA na rosycjaku 6.VI. godz. 17.13 do 18.15.

Uroczyste posiedzenie Moskiewskiego Komitetu Wykonawczego oraz partyjnych i społecznych organizacyj miasta Moskwa z okazji 25-tych rocznicy rewolucji październikowej.

Posiedzenie otworzył mówca, którego nazwiska nie podano, a który oddał głos Popowowi dla zgłoszenia wniosku w sprawie składu Prezydium Honorowego. Obrano przez aklamację Stalina, Mołotowa, Woroszyłowa, Kaganowicza, Kalinina, Andrejewa, Mikojań, Zdanowa, Chruszczowa, Berię, Szwernikę, Malonkowa, Szczerbakowa i Wozniesińskiego. Następnie zabrał głos Stalin, i wygłosił sprawozdanie o 25-tej rocznicy rewolucji październikowej.

MOWA STALINA:

Wchodzimy w 26 rok istnienia ustroju sowieckiego. Przyjętym jest z tej okazji podsumowywać wyniki pracy organizacji państwowych i partyjnych. W roku, który rozpoczął się w listopadzie 1941r. a zakończył się obecnie, praca nasza rozwijała się w dwóch kierunkach: 1/ budownictwa pokojowego i 2/ działań obronnych i zaczepnych armii czerwonej.

W zakresie pierwszym zadaniem naszym było rozwinięcie przemysłu wojennego i cywilnego, rozszerzenie obszaru ziemi uprawnej i zwiększenia wydajności roli w okręgach wschodnich, wzmocnienia pracy dla frontu, w szczególności funkcjonowania kolei, oraz wzmocnienia dyscypliny pracy. Mimo wielkich trudności związanych ze stanem wojennym zostały one pokonane. Wyniki są zadowalające. Kołchozy rzetelnie i starannie zaopatrują armię. Przemysł nigdy nie był tak mocny i zorganizowany. Ludzie są bardzo zdyscyplinowani i pracują po wojennemu. Pożawionych poczucia obywatelskiego jest coraz mniej.

Rok "otłoczeństwiennej" wojny wyraził się jednak nie tylko w budownictwie cywilnym. Cały ten czas armia czerwona walczyła z wojskami niemiecko-faszystowskimi. Działania na froncie sowiecko-niemieckim podzielić można na 2 okresy: okres, gdy front niemiecki przyszedł do Moskwy i okres, gdy korzystając z braku II frontu wojska niemieckie przejęły inicjatywę i przerwały się na południe.

W okresie pierwszym armia czerwona posunęła się na niektórych odcinkach na odległość aż 400 km, był to okres walk zaczepnych po odparciu Niemców z pod Moskwy, walk pod Rostowem, Tułą, Kalugą, przed Moskwą i pod Leningradem. Armia i jej kadry bojowo wyrosły w tym czasie na siłę zdolną nie tylko do zatrzymania Niemców, ale i rozbijania ich i pędzenia przed sobą. Ponadto w tym czasie ujawniły się braki niemiecko-faszystowskiej armii, które były przyczyną jej porażki. Armia niemiecka, która przeszła całą Europę, która jednym uderzeniem rozbiła słynną armię francuską, u nas zmuszona była do odwrotu. Żadną miarą nie można tego tłumaczyć tylko warunkami lokalnymi.

W okresie drugim Niemcy zdołali przejąć inicjatywę w swe ręce, przerwać front na południu i przedostać się do rejonów Wotonoża, Stalingradu, Noworosyjska i Mozdoku. Brak II frontu umożliwił Niemcom skoncentrowanie dużych rezerw, rzucenie ich w kierunku południowo-wschodnim i uzyskanie poważnego sukcesu taktycznego. Niemcy nie są już na tyle silni, by móc prowadzić działania zaczepne równocześnie w trzech kierunkach jak to miało miejsce w roku ubiegłym, są jednak jeszcze dość silni, by prowadzić na dużą skalę ofensywę na jednym kierunku.

W ofensywie tej nie chodziło o zdobywanie obszarów i posunięcie się na południe. Był to cel uboczny. Głównym celem było obejście Moskwy od wschodu i odcięcie Moskwy od wschodu jak i od południa a następnie uderzenie od wschodu. Tym się też tłumaczy fakt, że główne siły niemieckie zgromadzone były w rejonie Orła i Stalingradu.

Przy powym oficerze niemieckim wziętym do niewoli znaleziono plan, w którym wymienione były interesujące daty. Borysogłobsk miał być wzięty 10.VII., Stalingrad 25.VII., Saratów 10.VIII., Kujbyszew 15.VIII., zaś Baku 25.IX. - Uderzenie na południu miało na celu odciągnięcie naszych rezerw i osłabienie frontu pod Moskwą, by łatwiej na nią uderzyć. Głównym celem ofensywy było otoczenie Moskwy, zmuszenie armii czerwonej do kapitulacji i zakończenie wojny jeszcze w tym roku. Niemcy chcieli zdobyć Moskwę także i w r 1941, ale wtedy chcieli to osiągnąć atakiem czołowym. Zarówno w zeszłym roku jak i w bieżącym planu swego wykonać nie mogli.

Czynię wyjaśnić fakt, że Niemcy mogli zgromadzić swobodnie wielkie rezerwy, rzucić je w jednym kierunku i odnieść sukces?



Otóż stało się to dlatego, że nie było II frontu. Niemcy mogli grozić rezerwy bez żadnego ryzyka i brak II frontu był głównym powodem ich sukcesu taktycznego. Gdyby jak w pierwszej wojnie światowej istniał III front, wiążący powiedźmy 60 dywizyj niemieckich i 20 dywizyj ich sojuszników, to byłoby z nimi źle, byłby to początek końca Niemców, a wojska nasze znajdowałyby się w Mińsku, Żytomierzu i Odessie. Niemców uratował brak II frontu.

Jakże teraz wygląda z punktu widzenia historycznego? W czasie pierwszej wojny światowej istniał II front. Z 220 dywizyj niemieckich 85 znajdowało się w Rosji, a ponadto 37 dywizyj austro-węgierskich, 2 bułgarskie i 3 tureckie - razem 127 dywizyj. Inne walczyły na zachodzie z siłami anglo-francuskimi, lub stanowiły garnizony na obszarach okupowanych. Natomiast we wrześniu 1942r. z 256 dywizyj niemieckich, 179 znajdowało się w Rosji, a prócz tego 22 dywizje rumuńskie, 14 fińskich, 10 włoskich, 13 węgierskich, 1 słowacka i 1 hiszpańska, razem 240. Reszta wojsk niemieckich stanowi garnizony w krajach okupowanych i walczy w Libii, ale tam są zaludnione 4 dywizje niemieckie i 11 włoskich.

Tak więc mamy przeciw sobie 240 dywizyj, zamiast 127 jak w wojnie poprzedniej z czego dywizyj niemieckich jest 179 zamiast 85. W tym tkwi przyczyna sukcesów niemiecko-faszystowskich. Mylnym jest porównywanie wojny obecnej z kampanią Napoleońską, gdyż Napoleon miał do dyspozycji pod Woroninem 130.000, zaś Hitler rzucił 3 miliony. Niema również porównania z pierwszą wojną światową. Wówczas bowiem istniał II front, zaś dziś go niema, natomiast Niemcy mają w Rosji dwa razy więcej wojsk. Stąd jasnym jest jak wielkie trudności musi pokonywać armia czarna i jak wielkim jest jej bohaterstwo. Sądzę, że żaden inny kraj i żadna inna armia nie wytrzymałaby takiego naporu niemiecko-faszystowskich rozbójników. Tylko nasz kraj i nasza armia wytrzymują i nie tylko wytrzymują, ale i pokonywują wroga. /Owacje/.

Zachodzi pytanie czy będzie II front? Będzie, prędzej czy później i to napewno. Jest on bowiem potrzebny nie tylko nam, ale i w równym stopniu także i naszym sojusznikom. Od upadku Francji brak jest II frontu i może się to źle skończyć dla wszystkich miłujących wolność narodów.

Napad hitlerowski Niemiec na ZSRR zmienił radykalnie sytuację wojenną. Powstały dwa przeciwne obozy. Jeden to koalicja niemiecko-włoska, której programem jest rasizm, hasło o narodach wybranych, dążenie do zaborów, pokonywania innych narodów i ich ciemnienia gospodarczego oraz niszczenia ich dorobku kulturalno-politycznego, a wreszcie wprowadzenie powszechno ustroju hitlerowskiego.

Drugi obóz to koalicja anglo-sowiecka - amerykańska, która wysuwa program równouprawnienia ludzi i narodów, nietykalności /nieprikosnowiennosti/ terytorialnej, uwolnienia narodów krajów okupowanych, wzajemną pomoc w odbudowie i współpracę, ochronę wolności i pokonanie reżimu hitlerowskiego.

Narody krajów okupowanych czekają tylko na chwilę, w której będą mogły pomścić krzywdy im wyrządzone. W całej Europie, a nawet w całym świecie rośnie solidarność z koalicją ASA. W ten sposób i w krajach okupowanych i w pozostałych krajach świata dla koalicji ASA rosną z każdym dniem rezerwy moralno-polityczne.

Jeżeli rozpatrywać sytuację z punktu widzenia zasobów ludzkich i gospodarczych, to stosunek się wykazuje wyraźną przewagę z naszej strony. Oczywiście zasoby muszą być umiejętnie zużywane. Są tacy, co mają wątpliwości czy państwa wchodzące w skład koalicji ASA, które zasobów swych używały dla celów gospodarczych i kulturalno-politycznych, potrafią również umiejętnie zużywać je dla celów wojennych. Niema żadnych danych by mieć takie wątpliwości. Są znów tacy, którzy dają wyrzaz obawie, że ponieważ do koalicji należą elementy o różnorodnej ideologii to niemożliwą jest jednolitość działań. Istotnie w skład koalicji wchodzi państwa o różnej ideologii, jednak wspólność niebezpieczeństwa stwarza konieczność jednolitej akcji. Istotnie bowiem gdybyśmy nie odnieśli zwycięstwa to świat wróciłby do barbarzyństwa średniowiecznego.

Inni znów myślą, że program koalicji jest niewystarczający dla stworzenia jednolitego współdziałania. Ci także się mylą, gdyż program jest wystarczający. Gdyby twierdzenia tych ludzi były słuszne, to więzy łączące sojuszników rozluźniałyby się. Tymczasem fakty jakto zaszły w ciągu roku wykazują, wprost odwrotnie zacieśnienie się więzów i większe zjednoczenie.



Już w kilka tygodni po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej Anglia zawarła z ZSRR układ z lipca 1941r. Stany Zj. nie zawarły w czasie z nami układu, ale w tym okresie nie były one wogóle w wojnie. W maju 1942r. w czasie wizyty Mołotowa w Londynie, zawarty został z W. Brytanią układ o współpracy po wojnie na przeciąg 20 lat, który jest zwrotem o znaczeniu historycznym. Potem w czasie wizyty Mołotowa w Stanach zawarty został układ również i z Ameryką. Doniosłym wydarzeniem była wizyta w Moskwie premiera W. Brytanii Churchilla, w czasie której stwierdzono, pełne wzajemne zrozumienie. Fakty te mówią o stopniowym zbliżeniu i zjednoczeniu Sowietów, W. Brytanii i Stanów w jeden związek walczący / bojowej sojuz/. Logika faktów jest silniejsza od wszelkiej innej logiki, a mówi ona, że koalicja ASA ma wszelkie szanse wygrania wojny i wojnę tę wygra.

Ludojad Hitler udzielił wywiadu pownemu generałowi tureckiemu, ogłoszonego w dzienniku tureckim Czunhuriet. W wywiadzie tym ludojad Hitler mówi wyraźnie, że celem jego jest zupełne zniszczenie Rosji tak, by już nigdy nie powstała. Jest to jasne, ale i głupkowate. My nie zamierzamy zniszczyć Niemcy, Niemiec zniszczyć nie można, tak samo jak nie można zniszczyć Rosji. Ale państwo hitlerowskie zniszczyć można i trzeba. Oto nasze pierwsze zadanie. /Owacje/

Ludojad Hitler powiedział następnie w tymże wywiadzie, że będzie wojować tak długo, aż nie będzie w Rosji żadnych zorganizowanych sił wojennych. My nie chcemy zniszczyć w Niemczech wszelką zorganizowaną siłę wojenną, bo dokonać tego nie można, a także niema celu. Ale armię hitlerowską zniszczyć można i trzeba, jak również wybić wszystkich jej kierowników. Oto nasze drugie zadanie.

Niemcy topią i mordują naszych jeńców, niszczą i mordują ludność cywilną na terenach okupowanych, naszych braci i siostry na Ukrainie, Białorusi, w Nadbaltyce / pribaltika/ i na Kaukazie. Trzeba zejść na poziom zupełnie zwierzęcy by tak postępować. W Europie Niemcy postawili las szubienic, potworzyli obozy koncentracyjne i mordują zakładników. Zabijają za to tylko, że się bydłociu niemieckiemu przeszkadza w gwałceniu kobiet. Z całej Europy uczynili więzienie, a nazywają to nowym ładem. Hitler natworzył świeżo upieczonych generał gubernatorów i zwykłych gubernatorów, komendantów i podkomendantów. Nikt z nich nie ujdzie należytej, surowej kary. Oto nasze trzecie zadanie: zniszczyć ten tzw. nowy ład i ukarać tych co go wprowadzają. /Owacje/

Prowadzimy wielką wojnę o oswobodzenie. W wojnie tej nie jesteśmy sami, lecz mamy sojuszników. Wojna niesie nam zwycięstwo nad wrogami społeczeństwa.

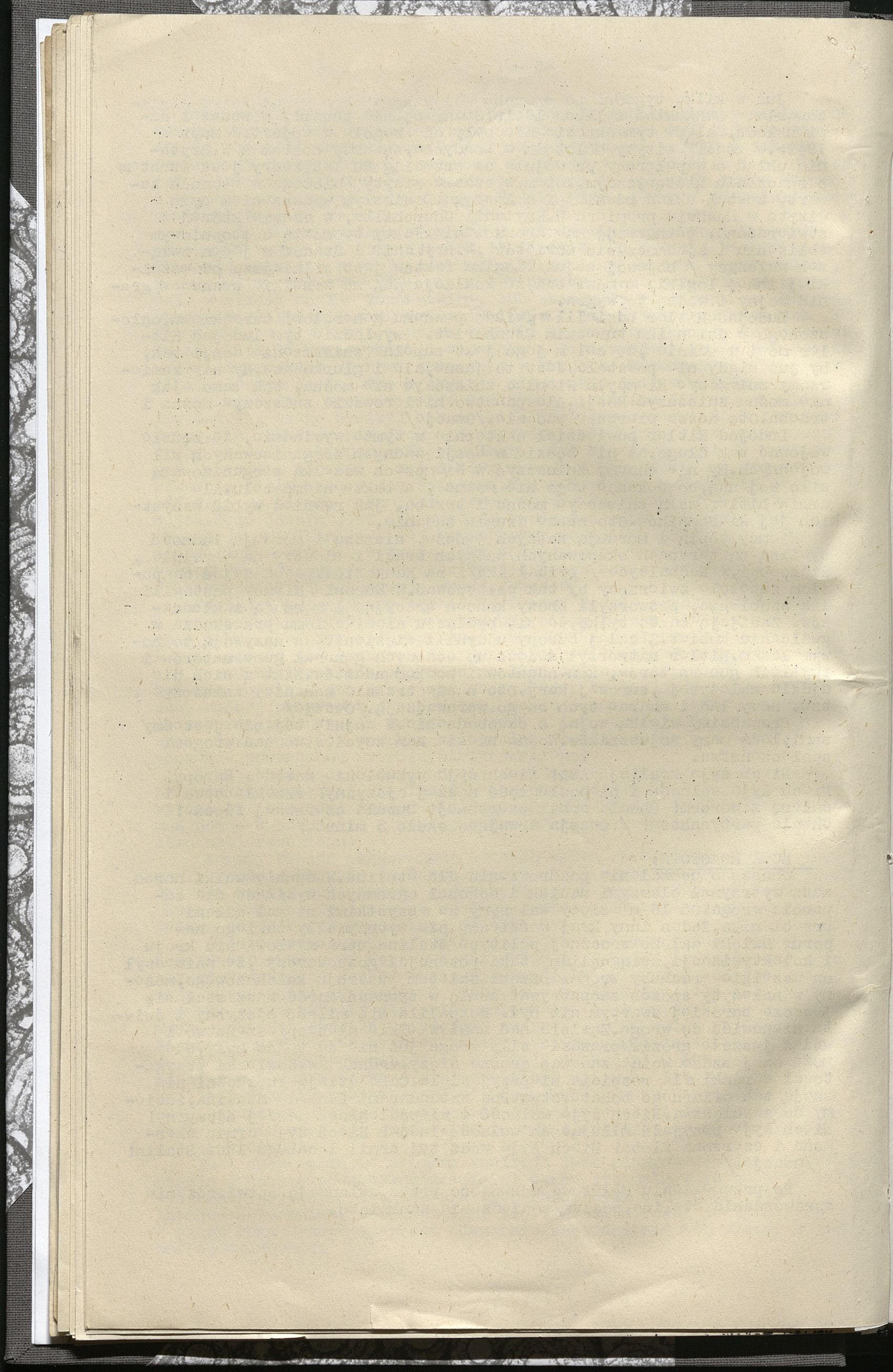
Niech żyje koalicja ASA! Niech żyje wyzwolenie narodów Europy! Niech żyje wolność i niepodległość naszej ojczyzny! Przekleństwo i śmierć zaborcom! Chwała armii czerwonej! Chwała czerwonej flocie! Chwała partyzantom! / Owacja trwająca około 3 minut. /

#### MOWA MOŁOTOWA:

Wnoszę o uchwalenie pozdrowienia dla Stalina. W czasie walki naród nasz wytrzymał olbrzymi nacisk i dokonał ogromnych wysiłków dla odparcia wroga. Od 16 miesięcy walczymy ze wszystkimi niemal siłami przeciwnika. Żaden inny kraj w świecie nie wytrzymałby takiego naporu. Dzięki dalekowszocznej polityce Stalina, uprzemysłowieniu kraju i kolektywizacji, osiągnęliśmy taki potencjał gospodarczy, że zniweczył on wszelkie rachuby wroga. Dzięki kałotom ustroju kolchozowego, możemy w należyty sposób zaopatrywać armię w żywność. Naród nasz stał się jeszcze bardziej zwartym niż był. Rozpaliła się miłość ojczyzny i święta nienawiść do wroga. Zawisło nad nami wielkie niebezpieczeństwo i wciąż jeszcze grozi. Wprawdzie siły wroga już nie są to co były, ale może on jeszcze wciąż zadawać groźne ciosy. Jednak Zw. Sowiecki przygotował warunki dla rozbicia nieprzyjaciela. Całe dzieje ludzkości nie znają tak ofiarnego bohaterstwa. Pod sztandarami Lenina - Stalina, idziemy do zwycięstwa. Niech żyje wolność i niepodległość naszej ojczyzny! Niech żyje przyjaźń miłujących wolność ludów! Niech żyje armia czerwona i czerwona flota! Niech żyje wódz tej armii i całego ludu Stalin! /Owacje./

Po przemówieniu Mołotowa uchwalono przez aklamację zatwierdzenie sprawozdania Stalina, poczym posiedzenie zamknięto.







DODATEK DO KOMUNIKATU Z DNIA 7.XI.1942r.

Przegląd polityczno - gospodarczy.

### ROZGLOSNIE AMERYKANSKIE.

Prasa amerykańska, jak również wszystkie rozgłosnie omawiają obszernie przebieg ofensywy w Afryce, ustalając zarówno przyczyny klęski Rommla, jak i jej skutki. Hull oświadczył, że tego rodzaju porażka po ataku frontowym, jest pierwszą w dziejach obecnej wojny. Zwycięstwo Aliantów jest tym istotniejsze, iż Niemcy mieli możliwość otrzymywania posiłków z Włoch, Grecji i Krety, podczas gdy posiłki dla Aliantów musiały przebywać drogę długości 12.000 mil.

NYT wymienia następujące błędy Rommla, które przyspieszyły jego klęskę. Najpoważniejszym błędem Rommla było podjęcie we wrześniu ofensywy zakończonej fiaskiem. Drugim błędem Rommla było mylne przypuszczenie, iż ofensywa Aliantów rozpocznie się na południu, gdy w rzeczywistości Montgomery uderzył na północy. Wreszcie niepotrzebnie Romml rozbił swe siły na drobne oddziały, a kiedy zdecydował się ostatecznie na skoncentrowanie 200 tanków było już zapóźno, gdyż RAF koncentrację tę rozbił doszczętnie.

Prasa amerykańska podkreśla, iż zwycięstwo nad Rommlem jest zwycięstwem wszystkich Aliantów. Jest dowodem skuteczności ich wysiłków, zarówno w dziedzinie produkcji broni, jak i w możliwości dostarczenia jej na pole walk.

Rezultatem wyborów w Stanach Zj. jest wzmożony wysiłek na rzecz wojny. Zarówno demokraci jak i Republikanie zgodni są, iż należy wzmocnić w każdej dziedzinie tak produkcję przemysłu wojennego jak i rolnictwa. Hasłem Ameryki jest całkowite zniszczenie narodowego socjalizmu i faszyzmu. Nie jest to walka o zdobycze, czy o złoto, a jedynie walka o wolność wszystkich Narodów. Chiński minister Soong badał osobiście rozwój produkcji amerykańskiej i w złożonym w Czungkingu sprawozdaniu stwierdził, iż przekracza ona wszelkie wyobrażenia ludzkie. Ameryka produkuje dzisiaj trzykrotnie więcej amunicji aniżeli w roku zeszłym, a 90 razy więcej niż w okresie Dunkierki. We wrześniu br. spuszczone na wodę 12 okrętów wojennych i 93 statki handlowe. W październiku 81 statków handlowych, przyczym Dep. Marynarki wyjaśnił, że zmniejszenie produkcji statków handlowych nastąpiło z tego względu, ponieważ przekroczona została nakreślona planem cyfra i z tego względu przekazano odpowiednie ilości stali dla innych działów produkcji wojennej. Produkcja armat wzrosła we wrześniu o 7% w stosunku do sierpnia. Obecnie Ameryka produkuje co miesiąc 1000 tanków, 10.000 armat i 5.000 samolotów. Kaiser pobił nowy rekord. Stocznie jego wykończyły w jednym dniu 4 statki, w październiku stocznie jego spuściły na wodę 16 okrętów i rozpoczęły budowę 17 nowych. Broni produkowana w Ameryce użyta została w ofensywie afrykańskiej. Również bohaterki Stalingrad korzysta z tej broni. Amerykanie nie są jednakże zadowoleni z dotychczasowych wyników i twierdzą, że będą one nadal podwyższane.

Ze Szwajcarii donoszą, iż do Wiednia przybywają w ostatnich dniach olbrzymie ilości pociągów przepełnionych rannymi Niemcami. Władze wojskowe rekwirują we Wiedniu wszelkie możliwe lokale, mimo to prawdopodobnie część rannych będzie skierowana do północnych Włoch, ze względu na brak pomieszczeń we Wiedniu.

Przedstawiciel "Wolnych Niemców" Paul Merker wygłosił przemówienie o działalności wolnych Niemców na terenie Ameryki północnej, południowej, W. Brytanii i kolonii brytyjskich. Omówił on działalność mężczyzn i kobiet prowadzących nieubłaganą walkę z narodowym socjalizmem. Walczymy - powiedział on - ponieważ wiemy, że w ten sposób możemy tylko uratować Niemcy. Prowadzimy walkę zarówno na polach bitew, jak i w fabrykach - chcemy uwolnić naszych uciemnionych braci. Pomimo iż przeciwko nam stoją Niemcy, nie prowadzimy walki bratobójczej, a walkę o wyzwolenie.



Na Kongresie meksykańskim uchwalona została deklaracja wyjaśniająca konieczność udziału wolnych Niemców w walce przeciwko Hitlerowi i jego klifie winnych temu, iż naród niemiecki krwawi obecnie. Istnieją sytuacje, kiedy uczucia patriotyczne wystawiane są na najcięższą próbę. Henryk Heine poświęcił najlepsze swe prace walce z reakcją niemiecką, kiedy tułał się po bruku paryskim. Również Karol Schultz w 1858 r. walczył o wolność u boku Lincolna. W sumieniu swym jesteśmy spokojni, gdyż toczymy bój o prawa narodu niemieckiego, przeciwko fanatykom Hitlera i przeciwko jego soldatesce. Klifa Hitlera pozbawiła naród niemiecki wszelkich praw i poprowadziła ją na rzeź. Pierwszą ofiarą, zachłanność ci Hitlera padła Austria i Czechosłowacja. W Polsce wymordowano 200.000 mężczyzn, kobiet i dzieci. Dalszymi ofiarami była Francja, Belgia, Holandia, Norwegia i Bałkany. Zw. Sowiecki powimo, iż był pierwszym wielkim mocarstwem, które zawarł sojusz przyjaźni z Niemcami, nie uszedł losu innych sąsiadów Niemiec. Polityka Rosji dążyła do zapewnienia światu zbiorowego bezpieczeństwa i szukała dróg do stworzenia możliwości pokojowego rozwoju. Wszystko to zostało podoptane przez hordy Hitlera. Rosjanie, Białorusini, Litwini, Ukraińcy, narody Karelii i szereg, szereg innych, jęczą obecnie pod batem SS i innych pachołków Hitlera. Mimo tych wszystkich zwycięstw, klasa robotnicza w Niemczech nie poszła za Hitlerem. Od 10 lat ta organizacja podkopuje jego potęgę. Setki tysięcy robotników niemieckich wybito, setki tysięcy jęczy w obozach koncentracyjnych, średnia klasa i chłopci jest tużona bez litości. W obozie Hitlera znajdują się właściwie bądź wielcy posiadacze rolni, bądź wielcy przemysłowcy, generałowie i przywódcy najróżniejszych jego organizacji i klik rekrutują się prawie wyłącznie z posród tych dwóch grup. Ale opozycja w Niemczech wzdąta z każdym miesiącem, pomimo iż maszyna terroru pracuje zarówno w armii jak i wśród ludności cywilnej. Tradycje rewolucyjne ludu niemieckiego winny znów świecić przykładem całemu światu. Wszystkie siły nasze musimy zmobilizować w walce o znieszczenie Hitlera. Nasza wolność związana jest ze zwycięstwem Narodów Zjednoczonych. Pragniemy współdziałać czynnie w oswobodzeniu narodów pognębionych przez klikę Hitlera. Stoiemy na gruncie Karty Atlantyckiej oraz sojuszu anglo-rosyjskiego. Hitler i jego banda to nie Niemcy! Pragniemy współdziałać przy usunięciu band Hitlera ze wszystkich okupowanych krajów. Domagamy się ukarania winnych. Stoimy na gruncie samostanowienia narodów i pozostawienia Niemcom rozrachunku ze zbrodniami nazistów. Wzywamy żołnierzy niemieckich, by zwrócili swą broń przeciwko ciemiężcom, by ich rozstrzelowali i wieszali bez litości. Wzywamy robotników i kobiety niemieckie do sabotaży, do wolniejszej pracy, do bratania się z obcymi robotnikami znajdującymi się w Niemczech.

Zródka amerykańskie ustalają straty Niemców pod Stalingradem na 100.000 zabitych i ciężko rannych, 800 tanków i 1000 samolotów.